

Sygn. akt I C 1233/17 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Wanat

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Wojtunik

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2018 roku w Jaśle

sprawy z powództwa P. (...) z siedzibą we W.

przeciwko K. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. W. na rzecz powoda P. (...) z siedzibą we W. kwotę 4.422,43 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia dwa złote 43/100) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 5 września 2017 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.017,00 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego. sygn. akt I C 1233/17 upr.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z 04.06.2018 r.

W pozwie wniesionym 05.09.2017 r. powód P. (...)z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanej K. W. kwoty 4.422,43 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie, powód wskazał, że na mocy umowy przelewu wierzytelności z (...)zawartej z Bankiem (...) S.A. nabył przysługującą wobec pozwanej wierzytelność pieniężną, wynikającą z umowy bankowej o nr (...) z dnia (...) Zadłużenie z umowy nie zostało przez pozwaną uregulowane, pomimo wezwania do zapłaty i zawiadomienia o zmianie osoby wierzyciela. W dniu(...) strony zawarły ugodę, w której pozwana uznała wierzytelność przysługującą uprzednio bankowi, zobowiązując się do spłaty zadłużenia w kwocie 5.937,13 zł, zgodnie z ustalonym harmonogramem spłat wraz z dalszymi odsetkami umownymi według stopy procentowej określonej w ugodzie. Pozwana dokonała spłaty jednak tylko na kwotę 130 zł, w związku z czym uгода została wypowiedziana.

W dniu (...) strony zawarły w przedmiocie istniejącego zadłużenia drugą ugodę, w której pozwana uznała dług w kwocie 6.514,31 zł - w tym kwotę 5.807,13 zł z tytułu niespłaconej wierzytelności nabytej od pierwotnego wierzyciela, 269,34 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych zgodnie z postanowieniami pierwszej ugody i 437,84 zł z tytułu niespłaconych odsetek

w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia wymagalności pierwszej umowy – (...) do dnia zawarcia drugiej umowy –(...)

Pozwana dokonała spłat w łącznej wysokości 2.390 zł, które zostały zarachowane częściowo na spłatę kapitału i częściowo spłatę odsetek. Powód żąda zatem kwoty 4.422,43 zł, wskazując, że 4.366,51 zł to nieuiszczona kwota z II umowy, a 55,92 zł to skapitalizowane odsetki od 30.12.2016 r. do dnia poprzedzającego wniesienie powództwa czyli do 04.09.2017 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania. Zarzuciła nieudowodnienie roszczenia – co do zasady, jak i co do wysokości, brak legitymacji czynnej po stronie powoda i przedawnienie roszczenia.

Nadto, zarzuciła stosowanie w umowie pierwotnej, będącej źródłem spornego zobowiązania, stosowanie klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. skutkujących ich bezskutecznością i nieważnością.

Zaprzeczyła zarówno faktowi zawarcia umowy bankowej z dn.(...) o nr (...), jak i otrzymania z tej umowy jakichkolwiek środków pieniężnych. Oświadczyła, że nigdy też nie otrzymała żadnego zawiadomienia, czy wezwania do zapłaty, a o żądaniu powoda dowiaduje się przy okazji doręczenia pozwu. Zakwestionowała jednocześnie skuteczność zawarcia przez powoda umowy cesji. Nadto, zdaniem pozwanej, roszczenie uległo przedawnieniu, a zawarcie umowy nie mogło odnieść skutku w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia, czy też rozpoczęcia jego biegu na nowo. Niezależnie od powyższego, zarzuciła, że w umowie bankowej mogły znaleźć się postanowienia niezgodne z przepisami o odsetkach maksymalnych, rażąco naruszające interesy konsumenta.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód P. (...)z siedzibą we W. zawarł (...)umowę sprzedaży wierzytelności z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W., mającą za przedmiot szereg wymagalnych wierzytelności pieniężnych dłużników wskazanych w liście wierzytelności, stanowiącej załącznik do umowy. Przedmiot cesji stanowi m.in. wierzytelność wobec pozwanej K. W., wynikająca z umowy kredytu z (...)Nabyta przez powoda wierzytelność opiewa na kwotę kapitału 3.712,51 zł, odsetek 1.396,79 zł i kosztów – 733,95 zł (dowód: wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności – k. 20 - 24, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji – k.25 – kserokopie poświadczony przez pełnomocnika będącego radcą prawnym).

W dniu (...) pozwana K. W. zawarła z powodem umowę w przedmiocie ww. wierzytelności, nabytej przez powoda od Banku (...) S.A. na podstawie cesji z 25.06.2013 r. Mocą zawartej umowy pozwana uznała istnienie wymagalnej wierzytelności w kwocie 5.937,13 zł, zobowiązując się do jej spłaty wraz z odsetkami umownymi za cały okres obowiązywania umowy, obliczonymi na kwotę 1.465,63 zł, według oprocentowania 9,90 %, nie więcej aniżeli czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (por. §3 pkt 1 i § 2 pkt 9 umowy - k. 29).

Wobec faktu, że pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy (spłaciła zaledwie 130 zł, które powód zarachował na poczet zadłużenia), w dniu (...) strony zawarły drugą umowę w przedmiocie tej samej wierzytelności. W umowie tej pozwana uznała swoje zadłużenie w kwocie łącznie 6.514,31 zł. Strony wyszczególniły, że na uznane zadłużenie składa się kwota 5.807,13 zł z tytułu niespłaconej wierzytelności nabytej od pierwotnego wierzyciela, 269,34 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych zgodnie

z postanowieniami pierwszej umowy i 437,84 zł z tytułu niespłaconych odsetek

w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia wymagalności pierwszej umowy – (...) do dnia zawarcia drugiej umowy – (...) zgodnie z umową z (...) (dowód: umowa – k. 31).

W § 5 umowy strony przewidziały, że uchybienie w wysokości i terminach zapłaty powoduje rozwiązanie umowy i stawia w stan wymagalności pozostałą do zapłaty kwotę. Rozwiązanie umowy w tych okolicznościach uprawnia wierzyciela do naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (dowód: umowa – k. 32).

W dniu (...)strony zawarły aneks do ugody z(...) zgodnie postanawiając, że zmianie ulegnie harmonogram spłat. W aneksie wskazano, że do spłaty pozostały raty od 16 tej do 86-ej, każda w wysokości 70 zł, przy czym ostatnia w wysokości 114,31 zł (dowód: poświadczony przez pełnomocnika będącego radcą prawnym kserokopie ugód: z (...)– k. 27 - 30, z dnia (...)– k. 31 - 32 i aneks do ugody z (...) zawarty w dniu(...) – k. 33).

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie poświadczonych przez pełnomocnika powoda, będącego radcą prawnym, kserokopii dokumentów, które to poświadczenie zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c. korzysta z mocy dokumentu urzędowego. Przepis jasno stanowi, że zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego (art. 244 i 252). Oznacza to, że poświadczenie takie korzysta zarówno z domniemania prawdziwości, a więc że jest autentyczne, jak i z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie poświadczającego o zgodności odpisu z oryginałem dokumentu jest zgodne z prawdą. Poświadczenie stanowi bowiem dowód tego, co w nim zaświadczone, a więc dowód tego, że odpis dokumentu jest zgodny z jego oryginałem. Taki sam jest walor poświadczenia zgodności z oryginałem odpisu dokumentu przez notariusza (por. art. 2 § 2 pr. not.). Mając to na uwadze Sąd uznał przedstawione odpisy dokumentów za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie, nie dzieląc zgłaszanych w tym zakresie zarzutów pozwanej. Twierdzenia pozwanej, przeczące wszelkim okolicznościom pozwu - wobec jednoznacznej treści podpisanych przez pozwaną ugód - nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenie powoda jest zasadne. Jak wynika z niewątpliwych ustaleń Sądu, strony w przedmiocie spornego stosunku prawnego, jaki stanowi umowa bankowa pozwanej z wierzycielem pierwotnym - Bankiem (...) S.A. - zawarły dwukrotnie ugode, w której pozwana uznała swój dług wobec powoda i zobowiązała się do spłaty oznaczonego zadłużenia.

Stosownie do treści art. 917 k.c. przez ugode strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

W orzecznictwie sądowym, zgodnie przyjmuje się, że ugoda nie tworzy nowego stosunku prawnego, a jedynie zmienia już istniejący stosunek prawny

w taki sposób, iż strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie stosunku prawnego już istniejącego; ugoda modyfikuje jedynie treść praw i obowiązków stron, ale nie umarza zobowiązania leżącego u jej podstaw. Do samej istoty ugody należy rezygnacja przez stronę z części swoich żądań, a ustępstwa wzajemne stron należy pojmować bardzo szeroko i subiektywnie, a więc odnosić je nie do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści stosunku prawnego, ale przekonania każdej ze stron co do wielkości i wagi poszczególnych roszczeń z niego wynikających. Przez ustępstwa te trzeba rozumieć jakiegokolwiek umniejszenie uprawnień własnych strony lub zwiększenie uprawnień drugiej strony stosunku prawnego, czy też jakiegokolwiek rezygnację z pierwotnie zajmowanego przez stronę stanowiska. Rodzaj i zakres wzajemnych ustępstw może być różny

i obiektywnie rzecz biorąc nie muszą one być jednakowo ważne. Wzajemne ustępstwa nie muszą być również ekwiwalentne (por. wyrok SA w Warszawie z 08.11.2013 r. I ACa 1449/12, LEX nr 1419156).

Dokonując wykładni oświadczeń woli zawartych zarówno w ugodzie

z (...) jak i kolejnej z(...) należy stwierdzić, że pozwana

w sposób jednoznaczny i stanowczy dokonała uznania swojego zadłużenia, wynikającego z umowy bankowej o nr (...) z dnia (...). zawartej z (...) S.A., a jednocześnie zobowiązując się do jego spłaty na rzecz powoda uznała skuteczność dokonanej na jego rzecz cesji uprawnień, płynących z przedmiotowego zobowiązania. Nie nasuwa w tym zakresie wątpliwości, ani stosunek prawny, którego ugoda dotyczy, został on bowiem szczegółowo doprecyzowany (por. §

1 ugody – k. 27), ani treść oświadczenia woli pozwanej, wyraźnie wskazująca na wolę spełnienia świadczenia w wysokości i na warunkach przyjętych w ugodzie (terminy spłat, odsetki).

Godzi się przy tym zauważyć, że pozwana uznając przedmiotową wierzytelność dokonała w istocie uznania długu przedawnionego, powodując tym samym jego przekształcenie z zobowiązania naturalnego w zobowiązanie zaskarżalne.

Należy pamiętać, że termin przedawnienia roszczeń z ugody jest określony według stosunku prawnego stanowiącego podstawę do jej zawarcia, co związane jest z faktem, że ugoda nie kreuje nowego zobowiązania, ale przekształca istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny. Zawarcie ugody wywołuje natomiast skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczeń

z pierwotnego stosunku prawnego, stanowi bowiem uznanie roszczenia (o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 2). Jeżeli ugoda dotyczy roszczeń już przedawnionych, jej zawarcie należy traktować jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (tak komentarz: M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., t. 8, red. J. Panowicz-Lipska, 2011, s. 999–1000).

Odnosząc się zatem do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, stwierdzić należy, że złożone w ugodach oświadczenia pozwanej noszą znamiona zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w rozumieniu art. 117 § 2 k.c. Istotne jest to, że pozwana podpisując ugodę zobowiązała się spełnić konkretne zobowiązanie pieniężne, którego termin przedawnienia już upłynął. Uznała zarówno fakt istnienia zadłużenia wobec banku, jak i fakt nabycia wierzytelności przez fundusz. Tym samym – w sposób dorozumiany - zmanifestowała wolę zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Przewidziana w art. 117 § 2 możliwość zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia jest jego uprawnieniem osobistym. W wyroku z 03.07.1997 r.,

I CKN 186/97 (LexisNexis nr (...)), Sąd Najwyższy uznał, że zawarcie ugody, w której pozwany uznał przedawnione roszczenie, oznacza zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia powoduje przekształcenie - z mocy prawa - zobowiązania naturalnego z powrotem

w zaskarżalne roszczenie. Takiego skutku materialnoprawnego nie niweczy oświadczenie o cofnięciu uznania, gdyż oświadczenie takie, jakkolwiek ma znaczenie procesowe, nie zmienia stanu materialnoprawnego dotyczącego zasadności roszczeń (wyrok SN z 06.11.1975 r., I PRN 32/75, LexisNexis nr (...), OSPiKA 1976, nr 9, poz. 168).

Skoro z kolei w ugodzie pozwana uznaje fakt istnienia zobowiązania

– pierwotnie na rzecz banku, a następnie na rzecz funduszu – w określonej wysokości co do kapitału i odsetek, to nie mogą odnieść skutku jej aktualne zarzuty o abuzywności klauzul w umowie z bankiem (art. 385¹ k.c., 359 § 2¹ k.c. 58 § 2 k.c.). Należy w tym kontekście zauważyć, że podniesienie przez stronę zarzutu abuzywności postanowień umownych dla swej skuteczności wymaga wykazania twierdzeń w tym przedmiocie (art. 6 k.c.). Tymczasem stanowisko pozwanej ograniczyło się do zaprzeczenia wszelkim twierdzeniom pozwu,

a w tym faktowi zawarcia umowy bankowej. Pozwana, poza ogólnikowym powołaniem się na przepisy konsumenckie, nie wskazała żadnych konkretnych postanowień umownych, które miałyby naruszać jej prawa. Skoro to na niej ciążył obowiązek dowodowy w tym zakresie, a zaniechała ona wszelkiej inicjatywy dowodowej, to nie sposób uznać, aby rzeczą Sądu było badać, czy stosunek pierwotny, stanowiący podstawę żądania pozwu, zawiera elementy krzywdzące pozwaną i tym samym bezskuteczne bądź nieważne. Należy pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych, uzyskanych dzięki środkom dowodowym, przedstawionym przez strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej powoda z powodu nieskuteczności dokonanej cesji, również stwierdzić należy, że fakt zawarcia przez strony ugody w przedmiocie spornego stosunku prawnego pozbawia racji argumenty pozwanej. Istotą ugody jest przecież usunięcie stanu niepewności

w zakresie spornego stosunku prawnego, co oznacza, że ugoda może dotyczyć nawet stosunku prawnego nieistniejącego. Uznaje się bowiem, iż ugoda może być zawarta w razie niepewności co do samego istnienia stosunku prawnego

(M. Pyziak-Szafnicka (w:) System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 995; tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 24.06.1974 r., III CRN 110/74, OSP 1975). Może więc dotyczyć stosunku prawnego, który w rzeczywistości nie istnieje, jeżeli zostanie wykazane, że strony były przekonane o jego istnieniu, albo – licząc się z taką możliwością – miały wątpliwości co do jego istnienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 29.05.2015 r., V CSK 446/14, LEX nr 1793712, w zawarciu takiej ugody wyraża się jej konstytutywna rola.

W niniejszej sprawie wierzytelność, której ugoda dotyczy została w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika – zostały wskazane strony tego stosunku, świadczenie i jego wysokość. Ugody zostały podpisane przez pozwaną i jest w nich wyraźne oświadczenie woli dłużniczki co do uznania długu (uznanie źródła zobowiązania i jego wysokości, a także określenie sposobu naliczania dalszych odsetek - k. 32). Co więcej, w aneksie do ugody z (...) strony ustalają na nowo harmonogram spłat zadłużenia i wynika z niego, że zadłużenie na ten dzień wynosi 5.014,31 zł (tj. 70 rat po 70 zł i 1 rata po 114,31 zł – k. 33 -34). Aneks również jest opatrzony podpisem pozwanej.

W materiale dowodowym nie ma, co prawda dowodu doręczenia pozwanej wypowiedzenia drugiej ugody (z sierpnia 2014 r.), ale z treści ugody nie wynika, aby była konieczność jej wypowiedzenia, albowiem strony wiąże zapis, że samo uchybienie w wysokości i terminach zapłaty powoduje rozwiązanie ugody i stawia w stan wymagalności pozostałą do zapłaty kwotę. Rozwiązanie ugody w tych okolicznościach uprawnia wierzyciela do naliczania odsetek za opóźnienie (k. 32).

Przedstawione wyżej okoliczności prowadzą Sąd do uznania zasadności żądania powoda – tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Pozwana, przecząc wszelkim twierdzeniom pozwu, nie przyznała również okoliczności dotyczących dokonanych na poczet zadłużenia spłat. Pozwana milczy w tym temacie, natomiast powód w pozwie wymienia kwotę 2.390 zł jako wpłaconą i zaliczoną na poczet zadłużenia. W tych okolicznościach Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości zaliczenia ww. kwoty na poczet zadłużenia, w związku z czym zasądzeniu w pkt I wyroku podlegała kwota 4.422,43 zł, na którą składa się nieuiszczona kwota z II ugody – 4.366,51 zł, kwota 55,92 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od 30.12.2016 r. do dnia poprzedzającego wniesienie powództwa czyli do 04.09.2017 r. Zgodnie z postanowieniami ugody powód był uprawniony do naliczenia odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, których wysokość nie przekroczyła wysokości odsetek maksymalnych (art. 481 § 2¹ k.c.).

Rozstrzygnięcie znajduje więc podstawę prawną w treści art. 509 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. i 117 § 2 k.c.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 §1 i 3 k.p.c. obciążając pozwaną należną opłatą sądową od pozwu (100 zł) oraz kosztami zastępstwa procesowego powoda (17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa i wynagrodzenie, zgodnie z § 2 pkt. 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).